

ZMIENŃ SWOJE ŻYCIE. ZMIENŃ SWÓJ ŚWIAT.

ACTIVATED

WŁĄCZENIE BOGA W PROCES DECYZYJNY

7-stopniowy plan
podziału władzy

Tajemnicze schody spiralne

Odpowiedzi na modlitwę

Wezwanie

Spacer z przyjacielem





KILKA SŁÓW OD REDAKCJI PATRZĄC NA JUTRO

Podczas tej podróży zwanej życiem doświadczamy wiele dobra, zła, wiele wzlotów i upadków, i często nie mamy pojęcia, co nas czeka. Dokonujemy najlepszych możliwych wyborów i staramy się żyć troskliwie i uczciwie, ale każdego dnia podejmujemy decyzje, które mogą wpłynąć na naszą przyszłość, a nie zawsze jest jasne, jak.

Nie jest to łatwe nawet w prostych czasach, ale czasy, w których teraz żyjemy, nie są proste. Możemy bezpiecznie założyć, że jest to interesujący wiek dla badaczy kultury i historii, ale rzeczywistość dla tych z nas, którzy go przeżywają, jest taka, że każdy nowy rok wydaje się wprowadzać nowe niepewności i ryzyka.

Jedną rzeczą, której możemy się trzymać, jest jednak Boża miłość i troska o nas, nawet w najciemniejszych, najtrudniejszych czasach. "Bóg powiedział: 'Nigdy cię nie zawiodę. Nigdy cię nie opuszczę.'" (List do Hebrajczyków 13:5)


W 1939 roku młody kaznodzieja i muzyk Ira Stanphill poślubił Zelmę Lawson, córkę pastora, która miała piękny głos i grała na fortepianie. Niestety, to małżeństwo zakończyło się

w 1948 roku, a jego była żona zginęła niedługo potem w wypadku samochodowym. Mówi się, że w latach pomiędzy separacją i rozwodem, a jej śmiercią, Stanphill popadł w głęboką depresję.

Pewnego wieczoru, kiedy jechał samochodem, zaczął nucić pieśń o tym, że nie zna przyszłości i ufa Bogu w okolicznościach, których nie rozumie. Gdy dotarł do domu, podszedł do pianina i zapisał słowa pieśni "I Know Who Holds Tomorrow" (Wiem, kto trzyma jutro), które przez lata rozbrzmiewały wśród wielu osób stojących w obliczu nieznannej przyszłości.

Bóg nie obiecuje, że chodzenie z Nim będzie łatwe, ale obiecuje, że każdy dzień naszego życia jest w Jego rękach! W tych niepewnych dniach, jakim pocieszeniem jest świadomość, że ten, który kocha nas najbardziej, zna drogę i będzie nią szedł razem z nami.

Wiele rzeczy o jutrze,
Wydaje mi się, że nie rozumiem;
Ale wiem, kto trzyma jutro,
I wiem, kto trzyma mnie za rękę.



JOYCE SUTTIN

Być nieustraszonym

Myślałam dziś o byciu nieustraszonym. Tak wiele mówi się o byciu nieustraszonym, o staniu się silną, upartą, zdecydowaną osobą, która nie będzie się niczego bała. Ale przyszła do mnie inna strona nieustraszoneści.

Nie możesz być nieustraszony, jeśli nie stawisz czoła strachowi. Nie można unikać strachu, ignorować go lub odwracać się do niego plecami. Kluczem jest spojrzenie prosto na wszystkie rzeczy, których się boimy i zajęcie się nimi w modlitwie, prosząc bezpośrednio Boga, aby zajął się wszystkimi aspektami tego, co sprawia, że się boimy.

Chciałabym być nieustraszona, ale czasem myślę, że jeśli tylko wyrzucę coś z głowy, to nie dopuszczę do siebie strachu. To może działać z małymi lękami. Boję się znaleźć węża w garażu, więc zawsze włączam światło, żeby świeciło we wszystkie kąty i wtedy się nie boję. Niektóre lęki przejmują się od innych, z wiadomości, z Internetu i trudno nie dać się dotknąć strachowi i pozwolić mu wtargnąć do swojego dnia.

W tym tygodniu moja córka poleciała na drugi koniec świata. Słyszałam o kilku katastrofach lotniczych i trudno nie bać się o nią

podczas podróży, ale zrobiłam to, co mogłam zrobić. Wymodliłam bardzo dokładną modlitwę, biorąc pod uwagę każdą przerażającą możliwość i błagając Boga o ochronę nad nią. Zapaliłam świecę, by przypomnieć sobie, że mam się modlić. Spędziłam cały dzień myśląc o niej i modląc się za nią, biorąc wszystkie te obawy i radząc sobie z nimi twarzą w twarz. Kiedy powiedziała mi, że jest bezpiecznie u celu podróży z przyjaciółmi, którzy będą się nią opiekować, dziękowałam Bogu za Jego ochronę na każdym kroku.

Stawienie czoła strachowi wymaga wiary, wiary w to, że Bóg naprawdę panuje nad wszystkimi aspektami naszego życia i że jest większy od tych wszystkich strasznych rzeczy, z którymi musimy się zmierzyć. Ale nie są one tak straszne, gdy stawiamy im czoła z wiarą. Wiara jest tym, co czyni nas nieustraszonymi!

JOYCE SUTTIN JEST EMERYTOWANĄ NAUCZYCIELKĄ I PISARKĄ, MIESZKA W SAN ANTONIO W USA. SPRAWDŹ JEJ BLOG POD ADRESEM [HTTPS://JOY4DAILYDEVOTIONALS.BLOGSPOT.COM/](https://joy4dailydevotionals.blogspot.com/).

Wprowadzanie Boga w proces podejmowania decyzji



Mądre podejście do podejmowania decyzji to trzy etapy.

Po pierwsze, uświadom sobie, że nie znasz wszystkich odpowiedzi i poproś Tego, który je zna - Boga - o pomoc w podjęciu właściwej decyzji.

Po drugie, szczerze pragnij podjąć decyzję zgodnie z tym, jaka jest Jego wola w danej sytuacji. To jest często najtrudniejsza część, ponieważ wymaga od ciebie chęci odłożenia na bok własnych pomysłów i planów, aby szukać Jego woli ponad wszystko.

Po trzecie, przyjmij Jego odpowiedź. Może ona przyjść przez jeden lub więcej z następujących środków, które są wymienione w kolejności ważności i wiarygodności.

Słowo Boże. Pierwszym miejscem, w którym należy szukać woli Boga, są Jego słowa zapisane w Biblii i innych natchnionych pismach chrześcijańskich. Jego Słowo dostarcza zasad, które pomogą nam podejmować zbożne decyzje i znaleźć odpowiedzi na pytania lub proble-

my, z którymi przyjdzie nam się zmierzyć w życiu. "Słowo Twoje jest lampą dla stóp moich i światłem na ścieżce mojej" (Księga Psalmów 119:105).

Głos Słowa Bożego. Czy kiedykolwiek myślałeś lub modliłeś się o coś, gdy Bóg przywołał na myśl pewien werset lub fragment z Pisma Świętego, który rzucił na tę sprawę Jego światło? A może czytałeś kiedyś Biblię, gdy jakiś werset lub fragment przemówił bezpośrednio do ciebie, jakby był napisany właśnie dla ciebie w odniesieniu do jakiejś sytuacji, w której się znalazłeś? Bóg stosuje swoje Słowo do ciebie osobiście, a ty otrzymujesz odpowiedź, której szukasz. "Słowo Boże jest żywe i potężne" (List do Hebrajczyków 4:12).

Objawienie bezpośrednie. Bóg może nas również prowadzić przez sny i wiadomości, które otrzymujemy bezpośrednio od Niego, gdy przemawia do naszych serc, co Biblia nazywa prorocstwem. "Stanie się w dniach ostatecz-

nych, mówi Bóg, że wyleję Ducha mego na wszelkie ciało; synowie wasi i córki wasze będą prorokować, młodzieńcy wasi będą widzieć wizje, starcy wasi będą śnić sny." (Dzieje Apostolskie 2:17).

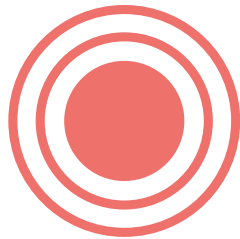
Boscy doradcy. Jeśli próbujesz znaleźć Bożą wolę w danej sytuacji, mądrze jest zapytać o radę innych, którzy są ugruntowani w swojej wierze, mają silną osobistą więź z Jezusem i są doświadczeni w Jego drogach. "Bez rady plany idą na marne, lecz w mnogości doradców są ugruntowane." (Księga Przysłów 15:22)

Okoliczności i warunki. Czasami oczywiste okoliczności wskazują na Boże prowadzenie. Jeśli coś jest wolą Boga, zwykle otworzy On drzwi możliwości, które to umożliwią. "Postawiłem przed wami drzwi otwarte, a nikt nie może ich zamknąć" (Apokalipsa św. Jana 3:8).

Silne wrażenia lub wewnętrzne przekonanie. Są one czasami określane jako "świadectwo Ducha". Uczucia mogą być zwodnicze, ale jeśli Bóg chce, abyś podjął pewne działanie, to czasami da ci silne pragnienie, abyś to zrobił lub wewnętrzne przekonanie, że jest to właściwe. "Rozkoszuj się także w Panu, a On da ci pragnienia twego serca." (Księga Psalmów 37:4)

Określone, z góry ustalone znaki. Są one czasami określane jako "fleki". Możesz czasem sprawdzić lub podwoić swoją decyzję, prosząc Boga o konkretne potwierdzenie.

Przed wszystkim uwierz, że Bóg cię kocha i chce ci pomóc podjąć właściwą decyzję - taką, o której wie, że będzie najlepsza dla ciebie i innych na dłuższą metę. Jezus powiedział: "Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołajcie, a będzie wam otworzone." (Ewangelia wg św. Mateusza 7:7). To jest obietnica!



Punkty do rozważenia ZAUFAJ BOŻEMU PLANOWI

Ten świat jest warsztatem Boga do tworzenia ludzi.

-Henry Ward Beecher (1813-1887)

Idź śmiało i mądrze. W górze jest ręka, która pomoże ci dalej.

-Philip James Bailey (1816-1902)

Życie jest gobelinem: My jesteśmy osnową; aniołowie - wątkiem; Bóg - tkaczem. Tylko Tkacz widzi cały projekt. Cytowane w The Angels' Little Instruction Book, Eileen Elias Freeman, 1994

Najwyższą wiedzą jest świadomość, że jesteśmy otoczeni tajemnicą. Ani wiedza, ani nadzieja na przyszłość nie mogą być punktem zwrotnym naszego życia ani wyznaczać jego kierunku. Kierunek ten ma być wyznaczony wyłącznie przez to, że pozwolimy się porwać etycznemu Bogu, który się w nas objawia, i że poddamy naszą wolę Jego woli.

-Albert Schweitzer (1875-1965)

Otwarte oczekiwanie jest niezwykle radykalnym podejściem do życia. Podobnie jest z rezygnacją z kontroli nad naszą przyszłością i pozwoleniem Bogu na określenie naszego życia. To rzeczywiście jest bardzo radykalna postawa wobec życia w świecie pochłoniętym kontrolą.

-Henri J. M. Nouwen (1932-1996)

Zazwyczaj skupiamy się na tym, co robimy lub dokąd zmierzamy, ale dla Boga najważniejsze jest to, kim stajemy się w tym procesie.

-Mark Batterson (ur. 1969)



Niezwykły początek Nowego Roku

G.L. ELLENS

Zaczęłam nowy rok od zgubienia walizki podczas podróży. Nie był to najwspanialszy początek, ale tak naprawdę dzięki temu doświadczeniu nauczyłam się tak wiele.

Wracałam samolotem z odwiedzin u wnuków w USA na święta i skorzystałam z okazji, aby zrobić "raz w roku" zakupy sprzętu i witamin, które w Indonezji są trudno dostępne lub bardzo drogie. Tak więc zawartość mojej walizki była dla mnie szczególnie ważna. Myśl o stracie była dla mnie bolesna i desperacko trzymałam się nadziei, że Bóg wszystko naprawi i pomoże mi odzyskać moją walizkę.

Patrząc wstecz, jasne jest, że było kilka rzeczy, które mogłam zrobić lepiej. Podczas pierwszej odprawy personel linii lotniczych zapewnił mnie, że moja torba przejdzie całą drogę do miejsca przeznaczenia. Na moim przystanku był jednak duży znak mówiący: "Pasażerowie tranzytu międzynarodowego, proszę odebrać swój bagaż przed odprawą na swój lot". Błogo zignorowałam znak, myśląc, że moja walizka jest wyjątkowa, ze względu na to, co powiedziano mi przy odprawie.

Najprawdopodobniej jednak Bóg próbował zwrócić moją uwagę na ten znak. Jednak zignorowałam ten znak i moja walizka została pozostawiona na taśmie bagażowej w Kanadzie, podczas gdy ja udałam się wesoło w drogę!

Kiedy wylądowałam w miejscu docelowym

i zdałam sobie sprawę, że nie ma tam mojej walizki, byłam spanikowana. Na szczęście kierownik stacji bagażowej zapewnił mnie, że prześle dzi moją trasę i spróbuje zlokalizować moją walizkę, a następnie wyśle ją do mojego domu oddalonego o 150 km od lotniska docelowego!

Potem nastąpiły trzy długie dni oczekiwania na moją walizkę. Te trzy dni były wypełnione uczuciem frustracji i bezradności. Zganiłam siebie za zignorowanie znaku na lotnisku, który mówił mi, co mam robić. *Jak mogę podążać za Bogiem, jeśli nie potrafię nawet zastosować się do wskazówek na znaku?* Wtedy ktoś wysłał mi notatkę przez media społecznościowe z wersem: "Bądź spokojny i wiedz, że jestem Bogiem." (Księga Psalmów 46:10) - To było dokładnie to, co potrzebowałam usłyszeć. Nie było nic, co mogłabym zrobić, ale być spokojna i polegać na Bogu, by wszystko się udało.

Miałam to szczęście, że w końcu moja walizka dotarła do mnie - cała droga z Kanady do Indonezji, a potem jeszcze 150 km do mojego domu w małym miasteczku. I cała zawartość była bezpieczna.

To był dla mnie najlepszy sposób, by wejść w nowy rok - całkowicie zależna od Boga. Zrozumiałam też, że muszę zwracać większą uwagę na Boży "cichy, mały głos". Mogłabym oszczędzić sobie tak wiele zmartwień i stresu, gdybym zwróciła na to uwagę. Nie tak chcę spędzić następne 364 dni!



WEZWANIE

KOOS STENGER

"Charley! Gdzie jesteś?"

Na początku nie martwiliśmy się. Nasza czarna labradorka nie kochała niczego bardziej niż ścigać się przez las obok nas po zakurzonej ścieżce, węszyć ślady królików i doświadczać życia w pełni. Ale gdzie ona była?

Wciąż brak odpowiedzi. Nawet dalekiego skręcenia przez krzaki i gęste podszycie. Oprócz samotnego wołania kukułki i miękko kołyszących się drzew, nie słyszałem nic.

Coś było nie tak. Nasz futrzany przyjaciel nigdy nie zachowywał się w ten sposób.

Opuściłem ścieżkę i walczyłem z drogą przez paprocie wielkości człowieka, kłujące cierniste krzewy i przez paskudne, sękatę korzenie drzew, wykrzykując jej imię na szczycie mojego głosu.

"Charley! "

Nieznany krzyk w oddali przykuł moją uwagę.

Czy to był nasz pies? Serce mi waliło, szedłem dalej, aż natknąłem się na ciekawy basen. Nie jezioro, nie miejsce, w którym siedzisz na brzegu i obserwujesz przelatujące gęsi i przypominają ci się wieczne wody Słowa Bożego.

Nie, ten zbiornik był stworzony przez człowieka. Ciemny, głęboki, z osobliwym, nienaturalnym wzniesieniem. I tam, desperacko próbując wspiać się po gumowym brzegu tego basenu, było nasze wyczerpane zwierzę. Wydawało się, że jest gotowe się poddać. Ale gdy zobaczyła, że się zbliżam, jej żałosne wycie zmieniło

się w bulgot psiej radości. Udało mi się wyciągnąć ją w bezpieczne miejsce i jakże szczęśliwi oboje wróciliśmy na ścieżkę, z której zbroczyła.

"Charley, gdzie jesteś?"

Przypomniało mi to sytuację, gdy Bóg wołał o swojego przyjaciela w ogrodzie Eden.

"Adam! Gdzie jesteś?"

Adam nie wpadł do basenu stworzonego przez człowieka. Zjadł z zakazanego drzewa i sprowadził na świat przekleństwo grzechu. I przyszedł Bóg, idąc w chłodzie dnia, pragnąc wspólnoty i towarzystwa, ale nie znajdując jej, ponieważ nie było tam Jego przyjaciół.

W przeciwieństwie do mnie z moim psem, Bóg wiedział, gdzie ukryli się Adam i Ewa. Mimo to ból, którego doświadczył, musiał być znacznie większy niż mój. Jego ukochani przyjaciele ukrywali się *przed Nim*.

Bóg woła jeszcze dzisiaj. Wciąż wypowiada te same słowa. Wzywa każdego z nas codziennie.

Kiedy czytam te słowa, wkładam tam teraz swoje własne imię. To czyni je osobistymi. Nie próbuję ukrywać się przed Bogiem, ale od czasu do czasu zdarzają mi się wpadki, a dobra wiadomość jest taka, że Bóg mi wybacza i wciąż tęskni za rozmową *ze mną* w chłodnych chwilach dnia, tak jak to zrobił z Adamem.

KOOS STENGER JEST NIEZALEŻNYM PISARZEM
W HOLANDII.

NOWY POCZĄTEK

STEVE HEARTS

Chociaż w tym życiu trudno jest zrozumieć, dlaczego Bóg dopuszcza ból, cierpienie, tragedię i tak dalej, to wiem ponad wszelką wątpliwość, że On może sprawić, że wszystkie rzeczy będą współdziałać dla dobra, tak jak tylko On jest w stanie, kiedy my robimy wszystko, aby Go naśladować.

Kilka lat temu podjąłem się prowadzenia muzycznych programów w domach opieki na pół etatu. Moja muzyka została dobrze przyjęta, a wieści o niej rozeszły się do kilku domów opieki w moim mieście, powodując, że otworzyły się kolejne możliwości. Lubiłem to robić. Każdego dnia byłem zajęty ćwiczeniem piosenek i uczeniem się nowych. Pomagało mi to rozwijać się jako gitarzyście/piosenkarzowi.

Niestety, kiedy na początku pandemii koronawirusa wprowadzono ograniczenia, nie mogłem kontynuować tego typu działalności. Na początku nie byłem zbyt zaniepokojony, ponieważ myślałem, że wszystko szybko wróci do normy. Ale dni zamieniły się w tygodnie, a tygodnie w miesiące. Wkrótce musiałem zmierzyć się z bolesną prawdą, że na razie, dopóki sytuacja nie ulegnie drastycznej zmianie, nie mam pracy, jeśli chodzi o wykonywanie.

Nie tylko tęskniłem za robieniem tego. Miałam teraz więcej czasu na głowie niż wiedziałem, niż wiedzy co z tym zrobić. Momentalnie poczułem się zniechęcony, a nawet zdemotywany.

Wiedziałem jednak, że Bóg chce, abym jakoś wznosił się ponad tę sytuację i, że bawienie się w negatywne uczucia i emocje nie pomoże mi tego osiągnąć. Zacząłem więc dziękować Bogu za pierwsze rzeczy, które przysły mi do głowy. Dziękowałem Mu za to, że dał mi miejsce do życia. Dziękowałem Mu za zdrowie moje i moich bliskich. Dziękowałem Mu za to, że mimo mojej ślepoty jestem dość obeznany z



technologią. Jestem w stanie używać komputerów i smartfonów z technologią wspomagającą czytanie ekranu. Im więcej Mu dziękowałem, tym bardziej czułem się spokojny i szczęśliwy w miarę upływu dni. Zauważyłem też, że mogę lepiej odnieść się do tych, którzy doświadczali utraty pracy lub wstrząsów z powodu sytuacji na świecie. Moje serce naprawdę się do nich zwróciło i zacząłem bardziej regularnie modlić się za innych.

W tym czasie zacząłem uczestniczyć w spotkaniach online i studiach biblijnych organizowanych na Zoom. To mnie bardzo zainspirowało i podniosło moje morale. Zacząłem też bardziej niż kiedykolwiek wcześniej zagłębiać



się w Biblię i rozważać wiele Bożych obietnic w niej zawartych.

Pewnego dnia skontaktowała się ze mną członkini jednej z grup internetowych, do których należałam i zasugerowała, abym założył własną internetową grupę studium biblijnego na Zoom. "Masz wiele do przekazania" - powiedziała - "a ludzie naprawdę tego potrzebują, zwłaszcza w takich czasach jak obecne". Musiałem się nad tym zastanowić przez jakiś czas; a im więcej myślałem, tym bardziej chciałem to zrobić.

Prawda była taka, że zawsze kochałem Słowo Boże i pragnąłem, by móc bardziej nauczać. Po prostu nie uważałem siebie za bardzo

zdolnego nauczyciela. Dlatego też zajmowałem się innymi rzeczami, w których czułem się bardziej komfortowo, takimi jak muzyka. Ale kiedy modliłem się o ten nowy pomysł, czułem Boży głos, który mówił, że mi pomoże. Pokazał mi nawet praktyczne sposoby, by to zrealizować. Umiałem czytać i pisać na komputerze, więc przygotowanie zajęć było jak najbardziej możliwe. Czasami czytałem ludziom na głos teksty, podłączając słuchawki do laptopa i powtarzając za czytelnikiem. Zdałem sobie sprawę, że mogę z łatwością robić to samo na żywo przez Zoom.

Dzielenie się Słowem Bożym z innymi w ten sposób pomogło mi w dalszym rozwoju duchowym i dało mi większe poczucie spełnienia niż cokolwiek, co robiłem w przeszłości. Pomimo wyzwań, jakie przyniosła pandemia, dziękuję Bogu za to, że wziął na Siebie jej wpływ na moje życie i wykorzystał go dla mojego dobra. Gdybym mógł kontynuować moją poprzednią pracę muzyczną, prawdopodobnie nie odnalazłbym swojej nowej pasji i powołania, jakim jest nauczanie Słowa Bożego dla innych.

Czy przeżywasz zakończenie pewnego rozdziału w swoim życiu? Zamiast poddawać się zniechęceniu i beznadziei, spójrz w górę, policz swoje błogosławieństwa i zwróć się do Jezusa. Na wszystko, co się kończy, On ma jakiś nowy początek; a Bóg zawsze działa ku dobremu wszystko, co pozwala, by weszło do naszego życia. "Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim⁸ dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru." (List do Rzymian 8:28)

STEVE HEARTS JEST NIEWIDOMY OD URODZENIA. JEST PISARZEM, MUZYKIEM I CZŁONKIEM FAMILY INTERNATIONAL W AMERYCE PÓŁNOCNEJ.



GABRIEL GARCÍA VALDIVIESO

12 MODLITW NA NOWY ROK

Modlitwa o nowe początki:

Drogi Boże, dziękuję Ci za nowy rok i za Twoją opiekę i błogosławieństwa w minionym roku. Przynoszę Ci moje nadzieje i plany, moje niezrealizowane projekty, a nawet moje rozczarowania. Pomóż mi nie ograniczać Twojego działania w moim życiu, gdy planuję nadchodzący rok. Daj mi wiarę, by ufać Tobie i determinację, by wytrwać godnie z Twoją wolą.

Modlitwa o nawyki:

Drogi Boże, wyznaję, że wyrobiłem sobie nawyki, które nie są najlepsze. Proszę Cię, abyś przypominał mi, kiedy popadam w szkodliwe nawyki, przez które tracę czas, energię fizyczną i psychiczną, zasoby lub zdrowie. Pomóż mi zobaczyć, jakie dobre nawyki mogę wzmocnić, jakie niezdrowe nawyki muszę pozostawić za sobą i jakie nowe nawyki mogę nabyć.

Modlitwa o relacje z innymi:

Drogi Boże, tak często zawodzę w tym, w jaki sposób traktuję innych. Pomóż mi być bardziej wyrozumiałym, przebaczać i prosić o przebaczenie. Poślij Twojego Ducha, aby uleczył rany naszych złamanych relacji, abym mógł kochać innych tą samą miłością, którą Ty

masz dla mnie. (1 List św. Jana 3:16). Pomóż mi przymykać oko na wady innych, chyba że znam sposób, w jaki mogę być pomocą, (1 List św. Piotra 4:8.) pamiętając, że miłość jest zawsze najlepszą drogą.

Modlitwa za zmęczonych:

Drogi Boże, ostatnie lata były naznaczone chorobami, śmiercią, izolacją, strachem, niepokojem, utratą pracy, kłopotami ekonomicznymi i podziałami w naszym społeczeństwie. Wołam do Ciebie o odnowienie mojego ducha. Pamiętam, że Ty nigdy nie dajesz nam sytuacji, która jest zbyt trudna do zniesienia, ponieważ opieramy się na Tobie i z każdym wyzwaniem dajesz nam siłę, której potrzebujemy. (1 List do Koryntian 10:13). Obiecałeś, że Twoje jarzmo będzie łatwe, a Twoje brzemie lekkie. (Ewangelia św. Mateusza 11:30.)

Modlitwa dla osób samotnych:

Drogi Boże, Ty jesteś Ojcem dla porzuczonych i bezdomnych, samotnych umieszczasz w rodzinach. (Księga Psalmów 68:5-6). Pomóż mi w tym roku pracować obok Ciebie, aby złagodzić samotność tych, którzy żyją w izolacji. Prowadź mnie do sposobów łagodzenia cier-

pienia tych, którzy są samotni - dziećka z rozbitego domu, imigranta z dala od swojej rodziny, samotnego rodzica, kogoś, kto jest uwięziony, bezdomny, chory lub starszy. Pomóż mi być dostępnym i chętnym do wyciągnięcia ręki do tych, którzy potrzebują poczucia przynależności.

Modlitwa za tych, którzy cierpią:

Drogi Boże, pomóż mi być świadomym wołania tych, którzy cierpią i są w niebezpieczeństwie. Pomóż nam, abyśmy zawsze modlili się o ich potrzeby i służyli im w jakikolwiek sposób. Daj swoim sługom męstwo, aby byli Twoimi rękami i nogami w obecności tych, którzy cierpią z powodu przemocy, głodu, rozbitych rodzin lub niebezpiecznego otoczenia. Aby wiedzieli "przez czyn i przez prawdę" (1 List św. Jana 3:18), że pamiętasz o nich, kiedy wydają się, że świat zapomniał. Że ich ból dotarł do Twojego serca; że to, co oni cierpią, Ty również cierpiełeś, i że rozumiesz i zawsze odpowiesz na modlitwy tych, którzy wołają do Ciebie.

Modlitwa za sąsiadów:

Drogi Boże, pomóż mi bardziej dotrzeć do tych, którzy są w moim sąsiedztwie, nauczyć się imion tych, którzy mieszkają w pobliżu, którzy obsługują mnie, gdy jem na mieście, którzy napełniają mój zbiornik paliwa lub uczą moje dzieci. Pomóż mi być błogosławieństwem dla tych, którzy mnie otaczają i przewodnikiem Twojej miłości. (Ewangelia św. Jana 17:23.)

Modlitwa o pracę:

Drogi Boże, Ty masz wierzących rozproszonych w każdym mieście i w każdej sferze działalności. Pomóż mi być wiernym i wdzięcznym w mojej pracy, mieć pozytywny i jednoczący wpływ w moim miejscu pracy i zawsze wcielać w życie Twoje wartości: uczciwość, sprawiedliwość, dobroć, pokorę i pracowitość. Daj mi motywację, abym nie tylko zarabiał na życie, ale także pomagał innym wieść lepsze życie.

Modlitwa o jedność chrześcijan:

Drogi Boże, pomóż mi zakreślić krąg miło-

ści, który obejmuje wszystkich moich braci w wierze, bez różnicy. (Dzieje Apostolskie 10:34-35.) Pomóż mi nie być zbyt zajęтым na spotkania i czas wspólnoty z innymi wierzącymi, (List do Hebrajczyków 10:25) wiedząc, że gdziekolwiek są dwaj lub trzej zebrani w Twoim imieniu, Ty jesteś z nami w duchu. (Ewangelia św. Mateusza 18:20). Pomóż mi nie wpaść w pułapkę krytyki i plotek, ale szanować każde z Twoich kochanych dzieci.

Modlitwa o ochronę i prowadzenie:

Dobry Boże, kieruj moimi drogami w tym roku i pomóż mi iść za Twoim przykładem i starać się w każdej sytuacji postępować tak, jak Ty byś chciał. Rzuć światło na moją drogę lampą Twojego Słowa i zachowaj mnie od złego, otaczając mnie i tych, których kocham, Twoimi aniołami. (Księga Psalmów 91:4-11). Proszę, chroń mnie od chorób, a jeśli zachoruję, proszę zapewnij uzdrowienie i ochronę przed długotrwałymi negatywnymi skutkami.

Modlitwa służby wobec ludzkości:

Jak nas nauczyłeś, drogi Boże, pomóż mi służyć z radością w każdej pracy, jaką mam, (List do Kolosan 3:23), być sługą dla innych, (Ewangelia św. Marka 9:35), i przedkładać ludzi nad korzyści materialne. Proszę, pomóż moim pracom być owocnymi, ale także pomóż mi nigdy nie przedkładać mojej pracy nad moją miłość do Ciebie i szczególną relację, którą dzielimy.

Modlitwa o relację z Bogiem:

Drogi Boże, pomóż mi w tym roku pozostać blisko Ciebie, przychodzić do Ciebie po odnowę, gdy czuję się przytłoczony, czytać, wchłaniać i medytować Twoje Słowo, nie pozwolić, by jakikolwiek dzień minął bez spędzenia czasu w bliskości z Tobą. (Księga Psalmów 27:8.)

GABRIEL GARCÍA V. JEST REDAKTOREM
HISZPAŃSKIEJ EDYCJI ACTIVATED I
CZŁONKIEM FAMILY INTERNATIONAL W
CHILE.

TAJEMNICZE SCHODY SPIRALNE

CURTIS PETER VAN GORDER

Około 1880 roku szkoła z internatem dla dziewcząt prowadzona przez Siostry Loretanki w pobliżu Santa Fe, w amerykańskim stanie Nowy Meksyk, potrzebowała schodów łączących chór z parterem, około 6 metrów poniżej. Wezwano kilku budowniczych, aby przyjrzeni się sprawie i ocenili, czy mogą wykonać to zadanie, ale nikt nie chciał się tego podjąć, ponieważ na parterze nie było wystarczająco dużo miejsca, aby pomieścić standardowy typ schodów.

Siostry modliły się więc przez dziewięć dni *nowenną* do św. Józefa prosząc o schody. Tradycja nowenny wywodzi się z dziewięciu dni, które pierwsi uczniowie poświęcili na modlitwę w oczekiwaniu na przyjście Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy, (Dzieje Apostolskie 1:12-2:4) i jest również praktykowana w tradycji luterańskiej, anglikańskiej i prawosławnej.

Dziewiątego dnia w drzwiach pojawił się cieśla gotowy do pracy. Jechał na osiołku i miał tylko trzy podstawowe narzędzia stolarskie. Pracował przez sześć miesięcy zupełnie sam, wyginając cierpliwie drewno, by zbudować schody, a potem zniknął przed uroczystym przyjęciem, które zaplanowały na jego cześć i na którym miał otrzymać zapłatę. Siostry pytały w miejscowym tartaku i wśród mieszkańców miasta, ale nikt go nie widział.

Spiralne schody są niezwykle, wręcz unikatowe, pod kilkoma względami. Po pierwsze, brak w nich centralnej kolumny podtrzymują-



cej, a wykonane zostały bez użycia gwoździ czy śrub - tylko klej i drewniane kołki. Ma 33 stopnie, które przypominają nam o 33 latach życia Jezusa Chrystusa na ziemi. Nawet drewno jest niezwykle gęste, a drzewo, z którego pochodzi nie zostało jeszcze zidentyfikowane, choć analiza przeprowadzona przez laboratorium Marynarki Wojennej sugeruje, że wydaje się być krewnym świerka rosnącego na Alasce.

Jeden ze stolarzy zauważył: "To wspaniałe dzieło sztuki, które upokarza mnie jako mistrza stolarstwa. Stworzenie takich schodów przy użyciu nowoczesnych narzędzi byłoby nie lada wyczynem. Aż strach pomyśleć, że można zbudować takie cudo przy użyciu prymitywnych narzędzi ręcznych, bez prądu i przy minimalnych zasobach."

W ostatnich czasach około ćwierć miliona osób przyjeżdża każdego roku, aby podziwiać schody i poznać teorie dotyczące tożsamości tajemniczego odwiedzającego je stolarza. Osobiście uważam, że jednym z głównych punktów tej historii jest to, że modlitwy siostr zostały wysłuchane. Przypomina mi to historie, które Jezus opowiedział o wartości modlitwy błagalnej - kobieta nieustannie błagająca o swoje sprawy upartego sędziego, aż jej prośba zostanie spełniona, a następnie mężczyzna, który wielokrotnie przeszkadza swojemu przyjacielowi o północy, prosząc o chleb dla swojego gościa. (Ewangelia wg św. Łukasza 18:1-8.) Przypowieść ta uczy nas o potrzebie modlenia się w każdym czasie i nie tracenia ducha, lecz ufania Bogu, że wyjdzie nam naprzeciw. (Ewangelia wg św. Łukasza 18:1.)

Może masz swoje własne "schody", które muszą być zbudowane, ale nie masz pojęcia, jak to się stanie. Tak jak siostry, możesz się modlić i nie przestawać się modlić, aż Mistrz Stolarski dokona cudu, który tylko On może.

CURTIS PETER VAN GORDER JEST
SCENARZYSTĄ I MIMEM, KTÓRY SPĘDZIŁ 47
LAT PROWADZĄC DZIAŁALNOŚĆ MISYJNĄ W 10
RÓŻNYCH KRAJACH. OBECNIE WRAZ Z ŻONĄ
PAULINE MIESZKA W NIEMCZECH.

NAJLEPSZE DOPIERO PRZED NAMI

KEITH PHILLIPS

Dziwne, prawda, jak nasze postrzeganie zmienia się z wiekiem. Kiedy byłem bardzo mały, mój brat, który był starszy o 18 miesięcy, definiował "duży". Kiedy byłem w 1st klasie, myślałem, że 4th klasy to wyższa forma życia, ale w 6th klasie byłem już na tyle dorosły, że zdawałem sobie sprawę, że nowa partia 4th klasy to w rzeczywistości małe dzieci.

Moi rodzice z pewnością wiedzieli wszystko, co można było wiedzieć, aż do czasu, gdy byłem nastolatkiem, kiedy to praktycznie z dnia na dzień stali się nieogarnięci. Nigdy nie mogłem sobie wyobrazić ich jako dzieci, ale teraz trudno uwierzyć, że moje własne dzieci są rodzicami. Moi dziadkowie zawsze wydawali się starzy, ale teraz sama jestem dziadkiem. Przekonuję się, że wiek może być w równym stopniu kwestią nastawienia, co lat.

Robert Browning zdradził sekret starzenia się z gracją, gdy napisał:

Starzej się razem ze mną!

Najlepsze dopiero przed nami,

Ostatni z życia, dla którego powstał pierwszy. (Robert Browning, "Rabbi Ben Ezra", 1864)

Gdybym przeczytał to 30, 20 czy nawet 10 lat temu, ta mądrość byłaby dla mnie stracona, ale teraz perspektywa nowych doświadczeń i perspektyw w miarę starzenia się ekscytuje mnie. Inni w moim wieku, którzy oplakują każde urodziny i narzekają na kilka zmarszczek, mogą wziąć sobie do serca kolejne wersy wiersza Browninga:

Nasze czasy są w Jego rękę

Kto mówi: "Wszystko zaplanowałem",

Młodość pokazuje tylko połowę; zaufaj Bogu: zobacz wszystko, ani się nie bój!"

Wiara w Boga i Jego pełen miłości plan dla naszego życia zmienia wszystko. Im dłużej żyję w Jego miłości i im bardziej staram się podążać za Jego planem, tym pewniejsza jestem, że "najlepsze dopiero przed nami".



UDAY PAUL

WŁAŚCIWA DROGA

Mój przyjaciel opowiedział mi o zdarzeniu, które miało miejsce po tym, jak uczestniczył w studium biblijnym i jechał do domu. Kiedy zatrzymał się na światłach, dostawczak na dwukołowym wózku wjechał w jego samochód od tyłu. Mój przyjaciel jest zazwyczaj trochę agresywny, więc jego pierwszym odruchem była konfrontacja z dostawcą i zażądanie od niego odszkodowania za uszkodzenie samochodu. Ale pamiętając, że właśnie czytał i studiował w Biblii o przebaczeniu i przepuszczaniu spraw, postanowił wybaczyć biednemu chłopcu i pozwolić mu odejść.

Powiedział mi, że doświadczał wewnętrznego konfliktu, kiedy robił to, co nie przychodziło mu naturalnie. W końcu jednak poczuł wewnętrzny spokój, zdając sobie sprawę, że postąpił właściwie.

Bóg często pozwala nam doświadczać próbnych okoliczności w życiu, w których nasza wiara jest testowana i stajemy przed wyborem, czy zareagować w bogobojny sposób, czy poddać się własnym impulsom. Zazwyczaj łatwiej jest zareagować w ten drugi sposób, ale reagowanie w bogobojny sposób rozwija nasz charakter i pomaga nam upodobnić się do Jezusa.

W dzisiejszych czasach jesteśmy nieustannie bombardowani wartościami otaczającego nas świata. Społeczeństwo i media dostarczają nam informacji i rozrywki, jednocześnie warunkując nas do myślenia i postrzegania świata po-

przez określony sposób myślenia. Trzymanie się naszych przekonań i opowiadanie się za tym, co słuszne, często oznacza pójście pod prąd. To może nas postawić w opozycji do społeczeństwa, a nawet spowodować wrogość i prześladowanie. Biblia mówi, że wszyscy, którzy żyją pobożnie, będą cierpieć prześladowania. (2 List św. Tymoteusza 3:12). Nie odnosi się to tylko do rodzaju powszechnych prześladowań, jakich doświadczali pierwsi chrześcijanie w czasach Imperium Rzymskiego, ale można to również odnieść do osobistych przeciwności, trudów i opozycji, z jakimi możemy się spotkać w codziennym życiu, gdy zajmujemy stanowisko za naszą wiarę.

Jezus obiecuje również, że ci, którzy znoszą trudy i cierpienia w tym życiu, będą rządzić z Nim przez wieczność. (2 List św. Tymoteusza 2:12). Cokolwiek ten świat ma do zaoferowania, jest ulotne i wkrótce przemienie, ale to, co Bóg ma do zaoferowania, jest wieczne. (1 List św. Jana 2:17.)

Wybór właściwej drogi może czasem sprawić, że poczujemy się tak, jakbyśmy byli wciśnani w formę, w coś, do czego nie jesteśmy naturalnie przeznaczeni. Może to również oznaczać śmiertelny cios dla naszego ego. Ale skutkuje to bliższym chodzeniem z Bogiem i pomaga nam przynosić owoce dla Jego królestwa. (Ewangelia św. Jana 15:8.)

MARIE ALVERO

KSIĘGA RUT



Naomi swoim Bogiem. Kiedy wracają do Izraela, próbują po prostu przetrwać. Rut idzie na pole, by zebrać ziarna jęczmienia, które pozostawili żniwiarze. Pole należy do mężczyzny o imieniu Boaz, który jest pod wrażeniem jej uczciwości w nieopuszczaniu Naomi i poślubia ją. Boaz i Rut stają się pradiadkami króla Dawida i przodkami Jezusa.

W tej historii nie ma cudów ani żadnych nadprzyrodzonych wydarzeń, ale ręka Boga jest wyraźnie widoczna w każdej części tej historii. Gdy Naomi i Rut próbują przetrwać, gdy żyją pobożnie, Boży cel dla nich został zrealizowany.

Wierzę, że często tak samo jest z nami. Boża wola nie jest zazwyczaj czymś, co spada na nas z wielkim rozmachem; jest to cel, który jest realizowany, gdy staramy się żyć zgodnie z Bożą prawdą w naszych zwykłych okolicznościach, robiąc codzienne rzeczy. Niektóre życia, jak życie wielkiego reformatora duchowego Marcina Lutra, są przerwane nagłym, szczególnym powołaniem lub misją, ale dla wielu z nas Boża ręka będzie widoczna w naszym życiu, gdy będziemy codziennie robić każdy krok, oddając każdy dzień pod Jego opiekę.

MARIE ALVERO JEST BYŁĄ MISJONARKĄ W AFRYCE I MEKSYKU. OBECNIE PROWADZI SZCZĘŚLIWE, PRACOWITE ŻYCIE Z MĘŻEM I DZIEĆMI W ŚRODKOWYM TEKSASIE, USA.

Księga Rut to szlachetna bryłka schowana w historycznej części Biblii. To tylko cztery rozdziały, opowiedziane w narracji. Jedną z interesujących rzeczy w tej księdze jest to, że podczas gdy bohaterowie historii wspominają o Bogu, księga nie zawiera niczego proroczego, ani nie mówi nam, co Bóg mówi lub myśli.

Historia opowiada o tym, jak Bóg wpłótł swój cel i swój plan w życie zwykłych ludzi robiących zwykłe rzeczy. Rut jest synową Naomi, której żydowska rodzina wyemigrowała do Moabu, gdy w Izraelu panował głód, a w ciągu następnych lat jej mąż i obaj synowie zmarli. Do tej pory Naomi nie miała szczęścia i teraz samotna na świecie, postanawia wrócić do Izraela.

Rut decyduje się pójść z Naomi, obiecując, że uczyń lud Naomi swoim ludem, a Boga

Zacznij odkrywać Boży plan dla Ciebie, zapraszając już dziś Jego Syna, Jezusa, do swojego życia. Możesz pomodlić się tą prostą modlitwą:

Jezu, wierzę, że jesteś Synem Bożym i że umarłeś za mnie. Proszę Cię, abys wszedł do mojego serca, przebaczył mi moje grzechy i dał mi swój wolny dar życia wiecznego! Napelnij mnie swoim Duchem Świętym i pomóż mi kochać Ciebie i innych. Amen.

OD JEZUSA Z MIŁOŚCIĄ

Mój czy twój plan?

Chcę, abyś doświadczył Mojej radości i Obecności w twoim życiu. Mam odpowiedzi na twoje pytania, rozwiązania dla twoich problemów i wgląd w złożone sytuacje, które napotykasz.

Kiedy prosisz o Moje prowadzenie, Ja je odpowiem. "Jeśli będziesz mnie szukał z całego serca, znajdziesz mnie." (Księga Jeremiasza 29:13. Zobacz też Ewangelia św. Mateusza 7:7; List św. Jakuba 1:5). Kiedy szukasz u Mnie pomocy w podjęciu decyzji, poproś Mnie, bym pomógł ci odłożyć na bok własne pomysły i plany.

Znam Twoją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Rozumiem twoje potrzeby i pragnienia, twoje dążenia i obawy. Wiem o tobie wszystko. Im bardziej nauczysz się szukać i podążać za Moim planem dla twojego życia, tym bardziej nauczysz się trwać w Mojej radości i znajdziesz trwałe spełnienie.

